

dr hab. Izabela Skórzyńska, prof. UAM
Wydział Historii Uniwersytet im. A. Mickiewicza
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań

RECENZJA OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO, POZOSTAŁEGO DOROBKU NAUKOWEGO ORAZ DOROBKU ORGANIZACYJNEGO, DYDAKTYCZNEGO I POPULARYZATORSKIEGO DOKTOR KINGI ANNY GAJDY

Ocena osiągnięcia naukowego

Dr Kinga Anna Gajda jest Autorką imponującej liczby artykułów i dwóch monografii autorskich, z których „Medea dzisiaj. Rozważania nad kategorią innego” jest opublikowaną w roku 2008 pracą doktorską Habilitantki, nie podlega więc ona ocenie. Nie zmienia to faktu, że zarówno ta, jak i inne redagowane przez Nią monografie, ze względu na podjętą w nich problematykę, stanowią doskonałe wprowadzenie do lektury „Edukacyjnej roli muzeum” – pracy wskazanej wraz z sześcioma artykułami, jako główne osiągnięcie naukowe dr Kingi Anny Gajdy.

Problem podjęty przez Habilitantkę w „Edukacyjnej roli muzeum” nie jest nowy, jednocześnie mało jest prac naukowych argumentujących za specyfiką edukacji w muzeum, tym bardziej takich, których autorzy omawiają problem ten w sposób całościowy, to znaczy uwzględniający dorobek teoretyczny różnych dyscyplin humanistyki, nauk społecznych oraz o edukacji w ich związkach ze współczesnymi muzealnymi praktykami edukacyjnymi. Tymczasem dr Kinga Anna Gajda podjęła taką właśnie, udaną próbę całościowego ujęcia edukacyjnej roli muzeum.

Jak już wspomniałam, przedłożona do recenzji praca sprobematyzowana została ze względu na wcześniejsze badania i praktyki edukacyjne, publikacje i warsztaty, w których Habilitantka koncentrowała się wokół takich, między innymi, zagadnień jak: pedagogika pamięci; metody interaktywne, refleksyjne, problemowe, oparte na słowie i teatralne w edukacji formalnej i nieformalnej; globalność i międzykulturowość jako przedmiot edukacji muzealnej; pedagogiczny dramat terapeutyczny. Tak więc u podstaw „Edukacyjnej roli muzeum” legły wiedza i kompetencje wyniesione przez Habilitantkę z jej doświadczeń jako badaczki, wykładowczynie akademickiej i edukatorki, których wykład w różnej formie otrzymaliśmy w Jej wcześniejszych publikacjach. Nie zmienia to faktu, że przedłożona jako główne osiągnięcie naukowe monografia, nosi wszelkie znamiona

pracy oryginalnej, a to ze względu na pogłębienie w „Edukacyjnej roli muzeum” wielu wcześniej poruszanych przez Habilitantkę wątków i tematów, a także na ich wyraźne odniesienie do specyficznego modelu edukacji w muzeum.

Już we wstępie do „Edukacyjnej roli muzeum” dr Kinga Anna Gajda zastrzegła, że muzeum nie jest placówką kształceniową. Misja edukacyjna muzeum nie rozstrzyga zatem o sensowności jego istnienia. Jednocześnie nie ma muzeum bez publiczności, podobnie jak nie ma zwiedzania bez programu, także ukrytego (*hidden curriculum*). Prawdą jest też, jak pisze socjolog edukacji Piotr Mikiewicz, że trwająca blisko dwa wieki modernizacja, uczyniła człowieka podmiotem uszkolnienia i edukacjonalizacji, z których zwłaszcza edukacjonalizacja trwa dziś przez całe życie i dotyczy niemal wszystkich sfer ludzkiej aktywności. Nie inaczej jest z muzeum.

Czy jednak edukacja muzealna ma swoją specyfikę, skoro dzieli ona pole z jednej strony z wąsko rozumianą edukacją szkolną, a z drugiej z szeroko pojętą edukacją kulturową?

Zależnie od paradygmatu dydaktycznego i przyjętych w jego ramach adekwatnych praktyk edukacyjnych, inicjowane w muzeum działania edukacyjne mogą mieć charakter pasywny i podający bądź aktywny i poszukujący. Mogą zatem służyć one upowszechnianiu kultury, jej animacji lub partycypacji w kulturze. Sama Habilitantka opowiada się za partycypacyjnym modelem edukacji muzealnej, czerpiąc argumenty z jednej strony z dorobku postmodernizmu, w tym nowej humanistyki, a z drugiej, z konstruktywistyczno-krytycznej i krytyczno-emancypacyjnej tradycji studiów edukacyjnych. Ta ostatnia, tradycja krytyczno-emancypacyjna, ma tę przewagę nad innymi paradygmatami dydaktyki, że już z definicji szkoła jawi się tu jako instytucja, która jakkolwiek dostarcza wiedzy o świecie, jest też skostniała i opresyjna. W tym ujęciu rzeczywisty potencjał aktywnego uczenia się posiadają przede wszystkim pozaszkolne, niesformalizowane, alternatywne - organizacje, instytucje i inicjatywy edukacyjne, których rzeczywistym celem jest wspieranie człowieka w jego rozwoju w imię takich wartości, jak wolność, prawda, szacunek i godność.

O ile więc dość łatwo jest odróżnić edukację muzealną od szkolnej, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, choć nie zawsze słusznie, ograniczenia tej drugiej, o tyle znacznie trudniej odróżnić ją od edukacji kulturowej. Jak bowiem zauważa sama Habilitantka, edukacji muzealnej od kulturowej nie odróżnia już fakt, że realizowana

jest w muzeum, edukacja muzealna dawno bowiem przekroczyła jego mury, o jej specyfice nie decydują też edukatorzy muzealni, którzy dzielą się rolą z wolontariuszami, aktywistami, rodzicami. Nawet eksponaty muzealne zastąpiły w wielu przypadkach ich symulacje (Gajda, s. 14-15).

Jak zatem dziś można rozumieć edukację muzealną? W ujęciu Kingi Anny Gajdy jest to „(...) rodzaj intencjonalnej i nieintencjonalnej kulturowo-dydaktycznej działalności praktykowanej w instytucji muzealnej lub przez jej pracowników i z wykorzystaniem obiektów określonych w ramach procesu edukacji jako eksponaty. To rodzaj przekazywania dziedzictwa (...) kulturowego i historycznego oraz poszerzanie wiedzy i kompetencji kulturowych odbiorców. Co więcej, to działanie edukacyjne instytucji humanistycznej, kulturowej, mające na uwadze człowieka, stawiając go w centrum zainteresowania i prowadzone z różnych ludzkich perspektyw” (Gajda, s. 15).

O ile pierwszy człon zaproponowanej przez Habilitantkę definicji edukacji muzealnej, wydaje się być nadal bardzo ogólny, o tyle drugi czyni z muzeum i jego edukatorów środowisko świadomie odpowiedzialności za rozwój człowieka i jego sprawstwo w odpowiedzi na doświadczenia przeszłości i wyzwania przyszłości.

Czy jednak i jak współczesne muzeum jest w stanie podźwignąć tę odpowiedzialność? Na ile powodowane troską o dziedzictwo przeszłości, zdolne jest ono sprostać wyzwaniom, jakie stawiają dziś przed jego edukatorami, jakże zróżnicowani aktorzy społeczni?

Odpowiedzi na te i inne pytania szuka Habilitantka zarówno w nowej muzeologii, jak i w socjokulturowej perspektywie edukacji muzealnej, postępując od muzeum jako instytucji uczącej, przez pedagogikę przeżyć i pamięci, konstruktywistyczne postulaty edukacji refleksyjnej, problemowej, aktywnej, aż po przywołanie charakterystycznych dla tych ujęć strategii i metod (modeli) nauczania muzealnego uwzględniających zróżnicowane potrzeby i oczekiwania odbiorców, od tożsamościowych po konsumpcyjne. Jest zatem współczesna edukacja muzealna środowiskiem, gdzie kształtuje się tożsamość osobista i grupowa, ale jest też ona częścią przemysłu kulturowego. Kształtuje ona wrażliwość historyczną, społeczną, estetyczną i etyczną, ale zapewnia też atrakcje turystyczne. Podtrzymuje hierarchie i rytuały typowe dla „świątyni wiedzy”, ale przekształca je też i odrzuca, proponując coraz to nowe miejsca, formy i metody pracy dydaktycznej, i zapraszając do gry

nowych aktorów społecznych, których twórczy potencjał chętnie pobudza i wykorzystuje, a także transformuje w kierunku analizy krytycznej (dekonstrukcji) i zmian społecznych (transformacji).

Tu zwraca uwagę, podniesiony przez dr Kingę Annę Gajdę, transformacyjny wymiar edukacji muzealnej, który każe istotnie myśleć o niej w kategoriach wypracowanych na gruncie postmodernizmu oraz ponownie w świetle paradygmatu konstruktywistyczno-krytycznego i emancypacyjno-krytycznego na gruncie dydaktyki. Odnosi się to zwłaszcza do postulatu rezygnacji w muzeach z jednej historii i pamięci na rzecz wielu narracji przeszłości, z których żadna nie jest dana, ale są one do wypracowania. Takie podejście do historii i pamięci wynika z postulatu demokratyzacji muzeum jako instytucji obywatelskiej, otwartej, wrażliwej społecznie i emancypacyjnej.

Nie oznacza to jednak, jak zauważa Habilitantka, że współczesne muzea nie pełnią już roli „strażnika pamięci”. Wręcz przeciwnie, wraz z anonsowaną przez Pierre'a Nora „epoką pamięci” społeczne zainteresowanie przeszłością, jej reprezentacjami i przedstawieniami, niepomniernie wzrosło. Muzea nie tylko więc starają się sprostać, ale także wzbudzają to zainteresowanie, przede wszystkim poprzez zakrojoną na szeroką skalę działalność edukacyjną. Tak więc wiele współczesnych muzeów, nie tylko, jak to ujęła Kinga A. Gajda, „epatuje siłą eksponatów”, ale także medializuje je, inscenizuje i performuje, z kolei wciąż żywe są w muzeach praktyki tradycyjnego świętowania ważnych rocznic w dziejach tej czy innej wspólnoty (Gajda, s. 121). Muzeum w roli „strażnika pamięci” zaspokaja zatem zróżnicowane potrzeby odbiorcze. Próbuje odpowiadać i na potrzeby konserwatywnej części społeczeństwa podtrzymywania mitów założycielskich, i na pragnienia jego części liberalnej uwolnienia przeszłości, jej historii i pamięci, od dogmatycznych przesądzeń. To o tym drugim muzeum i prowadzonej w jego ramach edukacji zdaje się pisać Habilitantka, przekonując, że ochrona dziedzictwa kulturowego, jeden z filarów tradycyjnego muzeum, nie polega już tylko na jego przechowywaniu i udostępnianiu, ale także na jego przekształcaniu, rekonfigurowaniu, słowem na jego licznych (re)interpretacjach. Co więcej, przedmiotem tych (re)interpretacji jest dziś nie tylko eksponat muzealny, i nie tylko jego symulacja, ale także ślady przeszłości w przestrzeni pozamuzealnej. Odkrywanie tych śladów, intepretowanie ich i nadawanie im znaczeń, często z aktywnym udziałem widzów, jest możliwe dzięki szlakom dziedzictwa, o których

Habilitantka pisze, że pokazują one przeszłość jako „kontynuację współczesności”, która jest i działa tu i teraz wskazując na żywą obecność dorobku pokoleń w życiu współczesnych (Gajda, s. 129). Zarazem dorobek ten i jego dziedziczenie dotyczy coraz to nowych grup społecznych, których historie i pamięci nie znajdowały dotąd uznania w muzeum, podczas gdy dziś stanowi ono dla nich forum wymiany. Forum, dla którego, jak pisze dr Gajda, charakterystyczne są cztery elementy: „autentyczność eksponatów”, „autentyczność doświadczeń”, „*design* wystaw” i „zaangażowanie społeczne” widzów (Gajda, s. 182). Tu Kinga Anna Gajda dotyka sedna postulowanej przez nią edukacji muzealnej, a mianowicie wskazuje na aktywne uczestnictwo jej odbiorców w nadawaniu znaczeń przeszłości właśnie dzięki i w ramach tej edukacji. Uczestnictwo to ma różne oblicza i jest nasycone różnymi przesądzeniami o skuteczności działań dydaktycznych, a nawet terapeutycznych, o których także pisze Habilitantka.

Wśród działań dydaktycznych w muzeum, które postuluje dr Kinga Anna Gajda, są te oparte na opowieści i dialogu. Stąd użyte przez nią sformułowania o „muzeum opowiadającym” podobnie jak o „odbiorcy – opowiadaczu”, czyli o wzajemnych inspiracjach edukatorów i widzów podejmowania wysiłku (re)interpretacji doświadczanej przez nich muzealnej i pozamuzealnej rzeczywistości. Mamy tu więc do czynienia z wypełnianiem przez muzea luki, jaka powstała w wyniku zaniku tradycyjnych środowisk pamięci i wobec zerwania ciągłości doświadczania przeszłości, poprzez zwrot ku opowieści. Tymczasem aktywizacja publiczności muzealnej ma też związek z rosnącą świadomością edukatorów odpowiedzialności za rozwój człowieka, a to znaczy za dostarczanie widzom impulsów do samodzielnego, twórczego i krytycznego myślenia i działania. Muzea wchodzą zatem w dialog z publicznością, tworzą pole dla ich wewnętrznych i zewnętrznych konwersacji, czerpiąc z takich strategii i metod dydaktycznych, jak: *learning conversations*, w tym *learning -talk*; *dialogic inquiry*; *storytelling*, itd. (Gajda, s. 137-228).

Z kolei „muzeum opowiadające” i „odbiorca – opowiadacz” działają we wzajemności, partycypują w dialogu, wsłuchując się w siebie nawzajem, poznając i inspirując, realizują zatem edukację w partnerstwie, interaktywną, otwartą zarówno na nowe treści, jak i ich kolejne (re)interpretacje.

Edukacyjnej roli muzeum i sprawczości tej edukacji dr Kinga Anna Gajda upatruje w szczególnych relacjach, jakie zachodzą między publicznością muzealną,

edukatorami, muzeum i jego otoczeniem. To w tych relacjach bowiem ujawnia się i konstytuuje podmiotowość widzów i to one określają granice tej podmiotowości. W tym sennie, jak pisze Habilitantka, „zarówno edukacyjna, jak i terapeutyczna praktyka muzealna polega na wytwarzaniu przestrzeni fizycznego oraz psychicznego rozwoju uczestników, wspieraniu oraz ułatwianiu procesu ich twórczego oraz osobistego doświadczenia. Obie praktyki wykorzystują swoje zasoby do propagowania działań prozdrowotnych, odpowiadania na potrzeby uczestników oraz umożliwiania im przygotowania się do działania w codziennym świecie” (Gajda, s. 231-232). Tak więc, Autorka „Edukacyjnej roli muzeum” odślania jeszcze jedną – terapeutyczną stronę edukacji muzealnej, wskazując na płynące z dialogu z eksponatem i za pośrednictwem edukatora impulsy do podejmowania tematów trudnych i delikatnych, do dekonstruowania społecznych i kulturowych *tabu*, które kładą się cieniem na funkcjonowanie osób z dysfunkcjami.

Projekt dydaktyki muzealnej jaki kreśli w swojej książce dr Kinga Anna Gajda zawiera także odniesienia do międzykulturowości i globalności, rozumianych jako implementacje codziennych doświadczeń odbiorców muzealnych do inicjowanej przez muzeum opowieści o swojskości i obcości, o tym co bliskie i co odległe, co różne i co podobne, co spektakularne i co jest uniwersalne w relacjach człowieka z przeszłością i jej aktualnymi sensami. U źródeł takiego ujmowania roli muzeum znów leży idea dialogu, tym razem międzykulturowego, wewnętrznych i zewnętrznych, odbywanych na forum muzeum, konwersacji, a w ich ramach pluralizacji interpretacji przeszłości i tworzenia narracji różnych punktów widzenia (Gajda, s. 197 – 230)

Współczesne muzea, argumentuje Habilitantka, powinny przyjąć na siebie zobowiązanie przyczyniania się do zmiany społecznej w imię głęboko humanistycznych wartości. Otworzyć się na nowych odbiorców i ich potrzeby osobistego czy grupowego rozwoju. Przygotować się do rozmowy i dialogu. Stać się instytucjami animacji i partycypacji społecznej, inkluzywnymi warsztatami rozumiejącego i twórczego udziału współczesnego człowieka w dziedziczeniu przeszłości, której status i sens zależą teraz także od niego.

Lektura pracy Kingi Anny Gajdy nie pozostawia wątpliwości, że w przemianie współczesnego muzeum ma swój ogromny udział prowadzona w jego ramach edukacja. Jednocześnie, jak przyznaje, Jej projekt edukacji muzealnej jest tyleż efektem już realizowanych, co także prognozowanych czy postulowanych muzealnych praktyk edukacyjnych, z których wiele pozostaje w sferze teorii. Nie

przesądza to jednak o wartości przedłożonej do recenzji pracy, która nadal pozostaje inspiracją do dyskusji praktyków i teoretyków edukacji muzealnej nad jej społeczną, kulturową, tożsamościową, emancypacyjną i terapeutyczną rolą. A zważywszy na rozmach, z jakim dr Kinga Anna Gajda podeszła do problemu edukacji muzealnej i w związku z bogactwem przyswojonej przez nią, przywołanej i zinterpretowanej literatury przedmiotu, jest to inspiracja nie do przecenienia. Podobnie jak nie do przecenienia są badania i doświadczenia własne Autorki „Edukacyjnej roli muzeum”, które uwiarygadniają wiele ze sformułowanych przez nią postulatów pod adresem edukacji muzealnej.

Gdybym miała wskazać na słabszy punkt w pracy dr Kingi Anny Gajdy, byłby to problem krytycznej analizy edukacyjnej roli muzeum, choćby tylko z ze względu na jej wykonania. Nie jest bowiem tajemnicą, że część edukatorów podchodzi do edukacji muzealnej instrumentalnie, a inni ulegają pokusie jej spektaklizacji myląc sprawczość działania dydaktycznego z jego atrakcyjnością dla odbiorcy. Nie znaczy to, że w ocenianej pracy nie pojawiła się taka krytyczna refleksja, jak choćby w odniesieniu do muzealnej edukacji międzykulturowej i w kontekście globalności, warto ją jednak poszerzyć i pogłębić.

Monografia „Edukacyjna rola muzeum” zawiera drobne uchybienia edytorskie, przede wszystkim literówki, czasem powtórzone słowa. Wynika to jednak z nie dość starannej redakcji technicznej i prawdopodobnie nie zależało od Autorki.

Obok „Edukacyjnej roli muzeum” dr Kinga Anna Gajda jako swoje główne osiągnięcie naukowe wskazała 6 artykułów, z których każdy znalazł swoje odniesienie w treści monografii, a jednocześnie zawiera uszczegółowienia dotyczące: muzeum jako nośnika pamięci; udziału edukacji muzealnej w edukacji szkolnej oraz rozważań na temat edukacji nieformalnej w świetle ustaleń pedagogiki muzealnej i europejskiej strategii rozwoju tejże edukacji; muzeum jako miejsca edukacji globalnej oraz stosowania metod kreatywnych w pracy muzeum. Wartość dodana, jaką niosą ze sobą włączone do dorobku Habilitantki artykuły, to zatem: w przypadku tekstu pt. „Muzeum jako nośnik pamięci” - ujęcie historyczne rozwoju polskiego muzealnictwa ze wskazaniem na stare-nowe formy edukacji muzealnej, których tradycja sięga początków XX wieku; w przypadku tekstu „Museum-based education as a part of school education” - szczegółowe omówienie relacji między edukacją muzealną rozumianą jako przykład nauczania – uczenia się nieformalnego (muzeum), które ma miejsce w ramach edukacji formalnej (szkoła); w przypadku tekstu „Museum as a

place for global education" – rozważania na temat edukacji muzealnej w kontekście pedagogiki miejsca i edukacji regionalnej z perspektywy pedagogiki krytycznej; w przypadku tekstów nt. metod kreatywnych w edukacji muzealnej - omówienie metod interaktywnych wraz ze wskazaniem ich stosowania w praktyce muzealnej na terenie Małopolski.

Ocena pozostałego dorobku naukowego

W okresie od uzyskania przez Kingę Annę Gajdę stopnia doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa (2007 rok) opublikowała Ona jeden artykuł w czasopiśmie znajdującym się w bazie Web of Science, 11 artykułów naukowych w czasopismach z listy B (obowiązującej do 1918 roku), 13 innych artykułów, 49 rozdziałów, w tym raportów z badań w monografiach zbiorowych, zredagowała 14 monografii. Publikowała, według częstotliwości występowania, w językach: polskim, angielskim, rosyjskim.

Prace Habilitantki cytowane są przez innych autorów, także w obiegu międzynarodowym. Kierowała 11 projektami badawczymi o zasięgu europejskim, krajowym i regionalnym oraz wzięła udział jako koordynatorka lub wykonawczynie w 27 projektach o podobnym, jeśli chodzi o zasięg terytorialny charakterze. Za osiągnięcia naukowe otrzymała w roku 2010 nagrodę zespołową I stopnia Rektora UJ.

Była ekspertką podczas dwóch konferencji międzynarodowych i uczestniczyła z referatami w 50 takich konferencjach w Europie i w Polsce, a także w 26 konferencjach krajowych.

Brała udział w 2 komitetach organizacyjnych międzynarodowych konferencji naukowych, 2 konsorcjach naukowych o zasięgu europejskim, pracowała w międzynarodowym projekcie naukowym we współpracy z europejskimi ośrodkami naukowymi oraz z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

Zakres merytoryczny badań i publikacji dr Kingi Anny Gajdy obejmuje edukację muzealną, czemu dała wyraz w licznych artykułach, opracowaniach wyników badań oraz w monografii autorskiej będącej przedmiotem postępowania habilitacyjnego, edukacja kulturowa w jej związkach z literaturą, teatrem i dramatem, w tym pedagogiczny dramat terapeutyczny, dydaktyka w edukacji formalnej i pozaformalnej, edukacja międzykulturowa i europejska. Na wszystkich tych polach, obok publikacji, Habilitantka wykazała się też kierowaniem i/lub prowadzeniem badań naukowych w zespołach międzynarodowych i krajowych, wystąpieniami na konferencjach o różnym zasięgu, łączyła badania z ich upowszechnianiem ich

wyników w obiegu naukowym, wykorzystwała je także w pracy dydaktycznej. W tym miejscu warto podkreślić, że Habilitantka przysporzyła wiedzy na temat niekonwencjonalnych strategii i metod dydaktycznych, przydatnych nie tylko w pracy w muzeum, ale także w dydaktyce szkolnej i szkoły wyższej, a nawet w terapii. Ponieważ szczegółowy i adekwatny opis osiągnięć naukowych dr Kingi Anny Gajdy zawarty został w autoreferacie, w tym miejscu pozwalam sobie, nie sięgając do szczegółów, wyrazić uznanie nie tylko dla ilości, ale także jakości Jej badań i publikacji.

Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego, popularyzatorskiego oraz w zakresie współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym

Także, gdy idzie o dorobek dydaktyczny, organizacyjny, popularyzatorski i współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym, dorobek Habilitantki zasługuje na uznanie.

Jeśli chodzi o dydaktykę uwagę zwraca fakt, iż jest Ona wykładowczynią akademicką, która uzyskuje najwyższe noty studentów. Jest też edukatorką i koordynatorką projektów edukacyjnych, w tym „Uniwersyteckiej Klasy Kompetencji Międzykulturowych”. Pisze i publikuje podręczniki, poradniki i materiały dydaktyczne, a wśród nich dramaty terapeutyczne. Była też nagrodzona za działalność dydaktyczną i nominowana do Nagrody Rektora UJ im. Hugona Kołłątaja oraz do Konkursu „Popularyzator Nauki 2018”. Otrzymała liczne głosy uznania środowisk edukacyjnych, z którymi współpracuje. Bliska jest jej także humanistyka cyfrowa i działalność międzynarodowa w zakresie kształtowania kompetencji międzykulturowych dzieci i młodzieży. Zrealizowała liczne projekty z zakresu edukacji muzealnej. Wygłosiła też jako nauczyciel wizytujący wykłady na europejskich uniwersytetach m.in. w Szwecji, na Węgrzech, w Austrii, Niemczech, Czechach, Rumunii, Bułgarii i Słowenii.

Habilitantka stale też rozwija swoje kompetencje dydaktyczne, co potwierdzają liczne odbyte przez nią kursy, szkolenia, warsztaty zakończone uzyskaniem certyfikatów.

Dr Kinga Anna Gajda angażuje się też w szereg przedsięwzięć dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzatorskich na Uniwersytecie Jagiellońskim. A jako badaczka i dydaktyczka ściśle współpracuje z różnymi podmiotami, zwłaszcza ze szkołami i organizacjami pozarządowymi, w ramach współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

Podsumowując, dr Kinga Anna Gajda posiada umiejętność integrowania doświadczeń i wiedzy naukowej zdobytych na różnych polach badawczych, od teatru i dramatu, przez literaturę, edukację kulturową, muzealną i międzykulturową, aż po studia nad pamięcią, w ramach zarówno badań, jak i licznych publikacji o charakterze naukowym, dydaktycznym i popularnonaukowym. W ten sam sposób integruje ona działania na polu dydaktyki i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Intensywnie uczestniczy przy tym w polskim i międzynarodowym życiu naukowym i dydaktycznym.

Wobec powyższego stwierdzam, że monografia naukowa doktor Kingi Anny Gajdy pt. „Edukacyjna rola muzeum” wraz z sześcioma wskazanymi przez nią artykułami, stanowi istotny wkład do nauki, a dorobek naukowy, dydaktyczny, organizacyjny oraz popularyzatorski Habilitantki spełnia z naddatkiem wymagania stawiane ustawowo osobom ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o kulturze i religii (kulturoznawstwo) i wnoszę o nadanie dr Kingie Annie Gajdzie tego stopnia.



Poznań, 28 lutego 2020 r.